



Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego

Dolnośląski Oddział Wojewódzki imienia 2 Armii Wojska Polskiego

53-330 Wrocław-15 ul. Energetyczna 14



Złoty m. OMPN



Krzyż LW P



Zł.O.Hon Zasł.d.Dol.Śl.



M. XV-lecia ZŻ LWP



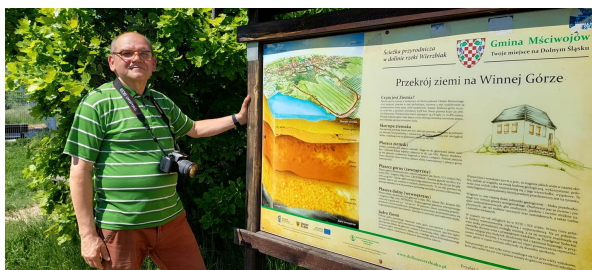
Krzyż 1 i 2 Armii WP

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU WETERANÓW I REZERWISTÓW WP DOLNEGO ŚLĄSKA W CZERWCU 2021 ROKU

01.06 – miesięcznik PTTK „Na Szlaku” w rubryce „Z turystycznych kręgów” zamieścił wspomnienia mjr zś Janusza FUKSY „Rowerem po Polsce”, gdy w 1953 r. wraz z kolegą w 15 dni przejechał 1590 km.



04.06 – kolejna propozycja kol. Waldemara CHABIORA to wycieczka turystyczno-krajoznawcza do Mściwojowa. Pogoda dopisała i można było skorzystać z walorów ośrodka i podziwiać panoramę okolicy z wieży widokowej.



08.06 - kol. Waldemar CHABIOR wybrał się do miejscowości Sokołowiec, gdzie znajduje się mało znana kapliczka słupowa. Pozornie typowa przydrożna kapliczka jest w rzeczywistości dużej miary zapomnianym dziełem sztuki. Wykuta w kamieniu w kształcie monolitycznej kolumny zwieczona u góry na obraz lub figurę. Być może jest związana z jakimś dramatycznym wydarzeniem albo z nabożną intencją. Po II wojnie światowej kapliczka poszła w zapomnienie, czego wyrazem jest aktualny stan i nie ma nawet okazjonalnego opiekuna.



09.06 – w przeddzień pogrzebu na dwóch szpaltach dziennika „Trybuna” znalazł się obszerny tekst płk dr Gabriela ZMARZLIŃSKIEGO „Wspomnienie o generale Zdzisławie Rozbickim”.
<https://trybuna.info/polska/wspomnienie-o-gen-zdzislawie-rozbickim/>



W bogatyńskim magistracie odbyła się, zorganizowana przez Miejsko-Gminne Koło Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, uroczystość uhonorowania zasług Zofii KULIKOWSKIEJ dla społeczności „Małej Ojczyzny”.

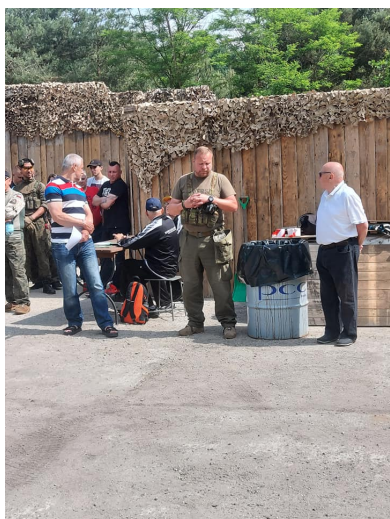


Prezes Koła Związku Sybiraków Zofia KULIKOWSKA została odznaczona **Pamiątkowym Krzyżem 100-lecia Bitwy Warszawskiej**, za krzewienie i propagowanie najcenniejszych wartości patriotycznych, a także podtrzymywanie pamięci o najważniejszych wydarzeniach z historii Polski. Aktu odznaczenia dokonał ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI Prezes Zarządu Społecznego Komitetu Ochrony Miejsc Pamięci Narodowej w Zgorzelcu wraz z Prezesem Miejsko-Gminnego Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Stanisławem JAROSZEM oraz pełniącym funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia Wojciechem DOBROŁOWICZEM. Rozmawiając po uroczystości przy kawie i ciastkach dało się zauważyć niezwykle wzruszenia Zofii Kulikowskiej. Okazało się, że jej Tato był uczestnikiem Bitwy Warszawskiej, na dowód czego udostępniła nam historyczne zdjęcia. W trakcie rozmowy uraczyła nas wspianiałymi wspomnieniami o tamtych czasach.

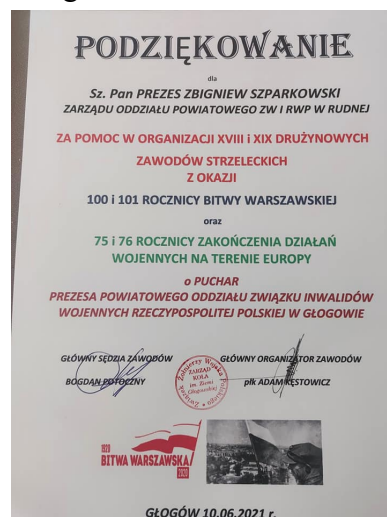


10.06 – w Lubinie na spotkaniu aktywu powiatowego ZWiR WP i ZS „Strzelec” RP odbyła się skromna uroczystość wręczenia aktu nominacji na pierwszy strzelecki stopień oficerski podporucznika zs kol. mgr Damianowi ZIMIE. Aktu nominacji w imieniu dowódcy Dolnośląskiego Okręgu Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP gen. zs Krzysztofa MAJERA dokonał dowódca Oddziału Strzeleckiego kpt. zs Jerzy SZCZEŚNIAK w asyście przewodniczącego Powiatowej Rady Kombatantów por. zs Henryka RUSEWICZA oraz kpt. zs Antoniego PIOTROWSKIEGO i kpt. zs Edwarda PIWOWARCZYKA. Ponadto ppor. Damian ZIMA został udekorowany strzeleckim medalem - V lat Ojczyźnie.

Po rocznej przerwie z wiadomych względów w Głogowie odbyły się tradycyjne zawody strzeleckie. Wzięło udział kilkudziesięciu zawodników płci obojga.



Organizatorami były m.in. zarządy: Związku Inwalidów Wojennych RP – prezes płk Adam KĘSTOWICZ, Akademii Sportów Obronnych – prezes ppor. zs Krzysztof TARAS, Oddziału Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP w Głogowie – dowódca mjr zs Jerzy NAGODA oraz Związku Weteranów i Rezerwistów WP w Rudnej – prezes mjr zs Zbigniew SZPARKOWSKI.



Relacja „Wielkie strzelanie pod Głogowem. Za broń chwycili nawet prezydent i starosta”
<https://glogow.naszemiasto.pl/wielkie-strzelanie-pod-glogowem-za-bron-chwycili-nawet/ar/c1-8318444>



Na wrocławskim cmentarzu komunalnym przy ul. Osobowickiej z pełną wojskową asystą honorową odbył się pogrzeb gen. bryg. dr Zdzisława ROZBICKIEGO.



W domu pogrzebowym wartę honorową pełnili kolejno dwójkami: gen. dyw. Janusz ORNATOWSKI i gen. bryg. Antoni GOLISZEWSKI, prezesi płk Marian DĄBROWSKI i płk Krzysztof MAJER, dawni podwładni płk Zbigniew ADAMSKI i ppłk Maciej MUSIAŁ. W imieniu podwładnych zmarłego pięknie pożegnał jego zastępcą i następcą płk Zdzisław NOWACKI. Zaś o stronę organizacyjną perfekcyjnie zadbał gen. bryg. Zdzisław BARSZCZEWSKI i płk Mirosław KARASEK. Zmarłemu towarzyszyły: sztandar wojskowy i Związku Żołnierzy Wojska Polskiego. Wśród wielu żegnających byli też przedstawiciele Związku Weteranów i Rezerwistów WP: płk Marian REINBERGER, mjr zs Janusz FUKSA i mjr ds Henryk JAGINTOWICZ.



W przeddzień pogrzebu na dwóch szpaltach dziennika „Trybuna” znalazł się wzruszający tekst płk dr Gabriela ZMARLIŃSKIEGO *„Wspomnienie o generale Zdzisławie Rozbickim”*.



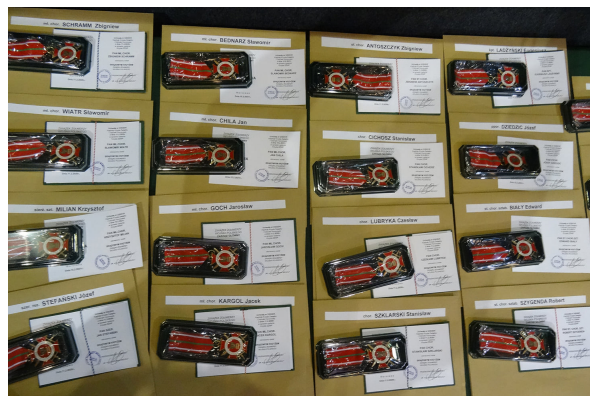
13.06 – Prezes Oddziału Powiatowego ZWiRWP w Zgorzelcu ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI, będący również Wiceprezesem Zarządu Gminnego OSP w Zgorzelcu na zaproszenie jednostki ratowniczo – gaśniczej w Trójcy gm. Zgorzelec, uczestniczył

w zebraniu sprawozdawczo – wyborczym tej jednostki. W trakcie spotkania bardzo wysoko oceniono osiągnięcia jednostki.

14.06 - zostaliśmy zaproszeni do Ośrodka Kultury i Sztuki w Oleśnicy na uroczyste wojewódzkie obchody 40-lecia powstania Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.



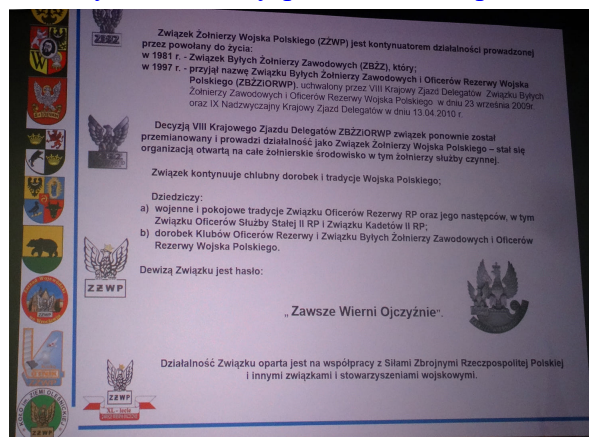
Uroczystość sprawnie prowadził wiceprezes ZW ZŻWP płk Lucjan ŁAWNICZEK. Przedstawił skondensowany zarys historii i bilans działań programowo-organizacyjnych Związku z okazji Jubileuszu - relacja była ilustrowana slajdami. Podziękowania za dotychczasową pracę społeczną przekazał w wystąpieniu prezes ZW płk Marian DĄBROWSKI, który podkreślił, że zostanie wręczone kilkadziesiąt odznaczeń dla aktywu, które się skumulowały ilościowo ze względu na przerwę spowodowaną pandemią i brakiem zebrań plenarnych. Były też wyróżnienia i książki z Towarzystwa Wiedzy Obronnej, które wręczyli płk Władysław TKACZEW i kmdr Aleksander PODOLSKI.



Zostali zaproszeni liczni sojusznicy i przedstawiciele bratnich związków. Zarząd Dolnośląski Związku Weteranów i Rezerwistów WP reprezentowali płk Krzysztof MAJER i mjr Jan DRAJCZYK, Zarząd Wielkopolski ZWiRWP delegacja pod wodzą ppłk Tadeusza MYLERA, a Koło nr Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ ppłk Jan MAJEWSKI i płk Henryk JANUS.

SERDECZNIE WITAM		
	Sławomir KAPICA	Starosta Powiatu Oleśnickiego
	Jan BRONŚ	Burmistrz Oleśnicy
	Marcin KASINA	Wójt Gminy Oleśnica
	Agata SZPIŁYK	Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy
	Monika MAŁOBECKA-WZGARDA	Gminny Ośrodek Kultury Oleśnica
ppk	Marek SIEBERT	Dowódca Garnizonu Oleśnica Dowódca 82 oleśnickiego batalionu ewakuacji sprzętu
mjr	Marek KOBYLIŃSKI	Komendant Garnizonu Oleśnica
ppk	Marek KRZYSZTOFIK	Centrum Kierowania Ruchem Wojsk na Teatrze w Oleśnicy
kpt.	Wojciech ŚLUGOCKI	Dowódca 2 oleśnickiej krr
por.	Radosław BOLA	2 oleśnicka krr
mjr	Ireneusz WÓJTOWICZ	4 RBLog Kierownik Warsztatów Oleśnica
por.	Kamil PAWLIK	Kapelan Bazylika Mniejsza p. w. św. Elżbiety
pk	Leszek KOZIGRODZKI	Dyrektor WBE Wrocław
mjr	Andrzej JASEK	Hotel „Jasek” Wrocław
ppk	Jan MAJEWSKI	Koło Nr 5 Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pok. ONZ
st. chor. sztab.	Józef JODŁOWSKI	Zrzeszenie Weteranów Działalności Poza Granicami Państwa
ppk	Stefan ZYDOROWICZ	Przewodniczący Zarządu Osiedla GAJ
ks. Prałat ppk	Jan SUCHECKI	Proboszcz Parafii p. w. św. Maurycego
	Jerzy CICHOSZ	Lasy Państwowe Nadleśnictwo Oleśnica Śląska
	Edward PODCZASZYŃSKI	Lasy Państwowe Nadleśnictwo Syców
	Tadeusz MIRECKI	Związek Sybiraków Oddz. W-w Kolo terenowe w O-cy
ppk	Kazimierz WILK	Wiceprezes Zarządu Okręgowego ZKIBWP
	Danuta PABIAN	Zarząd Koła ZKIBWP w Oleśnicy
	Leszek MUKA	Prezes Koła Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich
pk	Krzysztof MAJER	ZWiRWP Wrocław Oddział Dolny Śląsk
mjr	Tadeusz MYLER	Kościański Oddział Powiatowego Związku Weteranów i Rezerwistów WP
pk	Władysław TKACZEW	Prezes Zarządu Okręgowego TWO
kmdr	Aleksander PODOLSKI	Sekretarz Zarządu Okręgowego TWO
	Janusz GAŁAŻKA	Stowarzyszenie Kawalerskie im. 14 Pułku Ułanów Jazkowickich
	Marek ŻMUDA	Prezes OD Relaks
	Krzysztof DZIEDZIC	Redaktor Naczelny „Panorama Oleśnicka”
pk	Marian DĄBROWSKI	Prezes ZW ZZWP
Kolegów z Zarządu Wojewódzkiego, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej i Wojewódzkiego Sadu Koleżeńskiego		
Prezesów Zarządów i przedstawicieli Kół zrzeszonych w ZW ZZWP we Wrocławiu		
SERDECZNIE WITAM WSZYSTKIE KOLEŻANKI I KOLEGOW PRZYBYŁYCH NA OBCHODY		
XL ROCZNICY POWSTANIA NASZEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ.		

Po części oficjalnej udaliśmy się część towarzyską, gdzie mogliśmy skosztować smacznego okolicznościowych tortów, ciastek i spożyć napoje. A w kularach powspominać dawne dzieje i skomentować aktualną sytuację organizacji NGO. Więcej na <https://zzwp.wroclaw.pl/2021/06/16/olesnickie-obchody-40-rocznicy-powstania-zzwp/>



Wieczorem zmarł w wieku 82 lat nasz przyjaciel - ksiądz mitrat Eugeniusz CEBULSKI. Założyciel, budowniczy i wieloletni proboszcz dwóch prawosławnych parafii na Dolnym Śląsku: św. Cyryla i Metodego we Wrocławiu na Piasku, a także parafii św. Archanioła Michała w Sokołowsku.



Z sentymentem wspominał swoją służbę wojskową. Często uczestniczył w uroczystościach i spotkaniach ZWiRWP.



Wraz z synem Eugeniuszem



16.06 – we wspólnym biurze w Dzierżoniowie przy ul. Świdnickiej 35 spotykają się aktywiści ZKRPiBWP, ZIW RP oraz ZWiRWP.



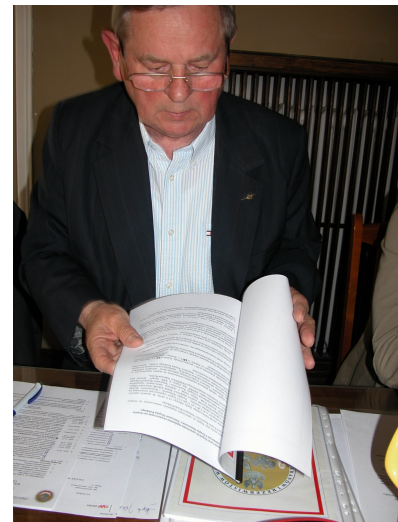
17.06 – w Warszawie po długiej przerwie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZWiRWP.



W pierwszej uroczystej części posiedzenia m.in. prezes honorowy płk mgr Ludwik ROKICKI i prezes płk dr Wiesław KORGA oraz skarbnik ppłk mgr Zbigniew ŻUROWSKI zostali odznaczeni na wniosek Prezydium Zarządu Głównego i Oddziału Podkarpackiego.



W części roboczej prowadzonej przez wiceprezesa st. sierż. pchor. Mariana LIPCZUKA zastanawiano się nad kondycją organizacyjną Związku, regulaminem awansów związkowych, finansami i przygotowaniemi do kampanii sprawozdawczo-wyborczej jesienią. Ze względów zdrowotnych członkowie ZG z Dolnego Śląska nie wzięli udziału w posiedzeniu.



18.06 – na cmentarzu komunalnym we Wrocławiu pożegnano śp. ks. mitrata Eugeniusza CEBULSKIEGO, założyciela i wieloletniego proboszcza prawosławnych parafii we Wrocławiu na Piasku oraz w Sokołowsku. Nasz przyjaciel i autorytet dla kilku pokoleń mieszkańców Wrocławia oraz Dolnego Śląska. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył JE Władyka Jerzy /Mariusz Pańkowski/, Prawosławny Arcybiskup Wrocławski i Szczeciński Prawosławny Biskup Polowy WP, a uczestniczyło wiele osób różnych narodowości i wyznań,

które przybyły z Wrocławia, Dolnego Śląska, innych regionów Polski i zza granicy.



W dzienniku „Trybuna” ukazał się tekst, nad którym pracowali: dr Włodzimierz SOKOŁA, prof. Andrzej DOBRUCKI i mgr Bożena BAMWENDA. Oto jego treść: Stanowisko Stowarzyszenia „Pokolenia” we Wrocławiu w sprawie Pomnika tzw. Polnierzy Niezłomnych we Wrocławiu.

W maju 2021 roku, Rada Miejskiej Wrocławia, podjęła ostateczną decyzję o budowie Pomnika Polnierzy Niezłomnych. Po ogromnej katastrofie wojennej, zrujnowane państwo polskie zaczęło się odbudowywać. W odbudowie tej wzięła udział większość społeczeństwa polskiego, niezależnie od dzielących je znacznych różnic politycznych. Innego zdania byli tzw. „Polnierze wyklęci”, którzy pod hasłem walki o wolność ojczyzny zabijali nie tylko członków władzy centralnej i terenowej – działaczy i członków PPR, PZPR oraz, choć w mniejszym stopniu, członków ZSL. Najbardziej niebezpiecznym celem była ludność cywilna i działacze szeroko rozumianej lewicy, którzy mieli do czynienia z wojną i okupacją niemiecką. Napadano na posterunki MO, lokalne więzienia, grabili, palili i siali postrach wobec bezbronnych wsi. Trzeba tu wyraźnie rozgraniczyć osoby, które brały udział w tym procederze, na skutek różnych form przymusu, od tych, którzy przystąpili do partyzantki antykomunistycznej z powodów ewidentnie politycznych. Nie pogodzili się oni ze zmianami politycznymi, które zaszły po wojnie w Polsce, i na które trzeba to wyraźnie powiedzieć, większość Polaków nie miała żadnego wpływu. Byli oni gotowi kontynuować walkę niezależnie od kosztów i cierpień ludności.

Dlaczego jednak pomnik tzw. Polnierzy niezłomnych stanął ma włącznie we Wrocławiu, stolicy Dolnego Śląska? Dolny Śląsk wraz z Wrocławiem znalazły się w granicach Polski decyzją mocarstw podjętej na konferencji w Poczdamie. Prawdą jest, że orędownikiem przyłączenia tej ziemi do Polski był Stalin, podczas gdy przywódcy mocarstw zachodnich byli raczej za ograniczeniem rekompensaty, jaką miała otrzymać Polska za utracone ziemie na wschodzie dawnej II Rzeczypospolitej. Była mowa o granicy na Odrze i Nysie, ale Nysie Kłodzkiej. W takim przypadku w Polsce znalazłaby się tylko północna część Wrocławia. Mówiąc obrazowo, w Polsce byłoby Cmentarz Osobowicki, ale cały przemysł, uczelnie i zabytki znalazłyby się po stronie niemieckiej. Dużą rolę w wytyczeniu zachodnich i północnych granic Polski miał Rząd Tymczasowy, w którym decydujący głos mieli przedstawiciele lewicy polskiej, nie tylko zresztą komuniści. Jeśli chodzi o utracone ziemie wschodnie, sprawa była przesądzona przez mocarstwa jeszcze w Teheranie w 1943 roku i w Jałcie. Zresztą po 50 latach od wojny, ani kawałek tych ziem nie jest częścią Rosji - należą one do Litwy i Ukrainy, które są naszymi sojusznikami oraz do Białorusi. Czy ktoś rozsądny nie przyzna, że granice te są sprawiedliwe?

Powojenny Dolny Śląsk z Wrocławiem jest tygłem, w którym znaleźli swoje miejsce przedstawiciele wielu narodów. Ziemię tę zasiedlane były przez Polaków przesiedlonych ze wschodu, ale także przybyłych z zachodu i południa Europy: górników z Francji i Belgii, a także z Jugosławii. Dużo człł stanowili przybysze z tzw. centralnej Polski - Mazowsza, Wielkopolski, Kielecczyny itd. Na Dolnym Śląsku osiedlano też ocalałych z Zagłady Żydów, uchodźców z Grecji, Ukraińców i Niemców. Należąca do wielkiego zagospodarowania Worka Łódzkiego - Turowsza, odbyło się rłkami polskiej młodzi, która w liczbie ponad 5 tysięcy przyjechała do pracy głównie z przeludnionych wsi podkarpackich. Z tej wielkiej mieszaniny etnicznej ukształtowała się społeczność dolnośląska - Dolnoślązacy. Tutaj spotyka się tradycja Wschodu i Zachodu.

Skąd powstała idea, że Północni Niemcy nie byli winni, czytaj wyklętych, należy się im i należy im się pomnik tu: na ziemi zachodniej? Przecież oni nie wzięli nawet udziału w walkach o wyzwolenie okupowanej jeszcze przez Niemców zachodniej Polski, wręcz przeciwnie, na Zachód wraz z wojskami hitlerowskimi wycofywali się Północni Brygady Północnokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych. Polityka historyczna firmowana i kreowana przez Instytut Pamięci Narodowej i obie główne partie postsolidarnościowe, doprowadziły do powstania zafałszowanej narracji o tzw. „Północnych wyklętych”. O korzeniach ideowych IPN świadczy np. fakt powołania na dyrektora IPN we Wrocławiu Tomasza Greniucha, zwolennika rosyjskiej agresji na Ukrainę, doktora bez znaczącego dorobku naukowego za to z ONR-owską przeszłością, wykonującego tzw. salut rzymski, błądzący w rzeczywistości hitlerowskim pozdrowieniem. Powołany na zastępcę prezesa IPN, dr Karol Nawrocki, chlubi się, że „zdemolował” wystawę głównego Muzeum II wojny światowej. Taki wójt IPN uważa, że ma wyjątkowość na mówienie o polskich dziejach. Píše o tym dr Mariusz Sawa – badacz stosunków polsko-ukraińskich, usunięty z IPN. Dr Sawa stracił pracę, ale zachował twarz (Konflikt pamięci – Przegląd nr 22, 24-30 maja 2021 r.). Dla podkreślenia osłabnięcia w szkolnictwie i nauce polskiej w okresie powojennym, z uzasadnieniem liczbowym, píše Bogdan Galwas – „Dziadersa uwagi i refleksje” (Trybuna – Roda 19, czwartek 20 maja 2021r.).

Działalność tzw. Pomników Wyklętych budzi w społeczeństwie polskim ogromne kontrowersje. Próby wynoszenia na pomniki takich postaci jak „Bury” czy „Ogień” spotyka się ze sprzeciwem na terenach, na których oni działali, jest natomiast popierana przez środowiska skrajnej prawicy. Należy wreszcie podkreślić, że na Dolnym Śląsku próby działań „Pomników Wyklętych” zostały zgaszone w zarodku i można powiedzieć, że tu ich nie było. Budowa we Wrocławiu Pomnika tzw. Pomników Niezłomnych jest działaniem, które nie przyczynia się do integracji społeczeństwa naszego miasta i regionu, wręcz przeciwnie, wywołuje podziały. Jest to akt wymierzony w tolerancję, która charakteryzuje mieszkańców Miasta Spotkań – miasta przyjaznego i otwartego ludzi.

Stowarzyszenie „Pokolenia” we Wrocławiu stanowczo nie zgadza się z decyzją Rady Miejskiej i tą drogą wyraża swój protest. Z pełnym zrozumieniem popieramy zdanie Społecznego Forum Wymiany Myśli z Wrocławia oraz bierzemy powódźenia Wrocławskim Radnym z Lewicy, którzy wystąpili w obronie honoru miasta i ludzi, głosząc przeciw pomysłowi postawienia Pomnika „Odnierzy Niezłomnych w naszym mieście.

Stowarzyszenie „Pokolenia” Wrocław

<https://trybuna.info/polska/stanowisko-stowarzyszenia-pokolenia-we-wroclawiu-w-sprawie-pomnika-ztw-zolnierzy-niezlomnych-we-wroclawiu/>



19.06 – z udziałem prezesa Zarządu Głównego Józefa BRYLLA odbyło się Walne Zebranie Oddziału Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód. Warto też odnotować obecność przewodniczącej Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia POKOLENIA mgr Bożeny BAMWENDY. Chwilą zadumy uczczono pamięć prawosławnego księdza mitrata Eugeniusza CEBULSKIEGO, bywalca naszych uroczystości. Prezes Zarządu Andrzej MORDEL obszernie podsumował dotychczasową działalność programowo-organizacyjną, gdzie ważnym elementem była współpraca ze Związkiem Weteranów i Rezerwistów WP. Mimo trudności obiektywnych, wynikających z pandemii Covid-19, oddział może się pochwalić osiągnięciami na wielu polach działań społecznych.



Podziękowano działaczom za dotychczasową pracę społeczną. Dyplomem Honorowym Zarządu Głównego został wyróżniony mjr zs dr inż. Janusz FUKSA, który obchodził Jubileusz Urodzin, za wybitne osiągnięcia w działalności na rzecz rozwijania dobrosąsiedzkich relacji z państwami za wschodnią granicą, szczególnie z Ukrainą oraz osobisty wkład w rozwój Dolnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia. Medalem Mickiewicz-Puszkina nauczycielka języka rosyjskiego w SP 40 we Wrocławiu mgr Lidia GRABOŚ i ppor. zs prof. dr hab. Andrzej MAŁKIEWICZ (kol. Krzysztof MAJER medal odbierze w terminie późniejszym), a dyplomem uznania por. mgr Józef DYMALSKI. Wybrano władze na następną kadencję, Zarząd: kpt. zs mgr Andrzej MORDEL, por. mgr Józef DYMALSKI, gen. zs mgr Krzysztof MAJER, dr Miłosz GERLICH, mjr zs dr inż. Józef SOWA, ppor. zs prof. dr hab. Andrzej MAŁKIEWICZ, ppłk mgr Jerzy MONASTERSKI, Komisja Rewizyjna: st. chor. szt. Andrzej NAWROT, hm. Wojciech PRUCHNIEWICZ i mgr Kazimierz WOŻNY. Jak widać

większość członków władz wywodzi się z szeregów ZWiRWP. Wybór na poszczególne funkcje poza prezesem, którym został Andrzej MORDEL, przełożono na pierwsze posiedzenie władz statutowych. Delegatami na Zjazd Krajowy zostali wybrani koledzy: kpt. zs Andrzej MORDEL i kpr. Marek ZATORSKI.



Postanowiono powołać wrocławski Klub Miłośników Wschodu. Po dyskusji odbyła się część towarzyska, udana pomimo panujących wysokich temperatur.



Relacja na <https://www.swpw.eu/zebranie-sprawozdawczo-wyborcze-we-wroclawiu/>



W godz. 11.00 – 16.30 w lesie na terenie Jagodzina gm. Węgliniec odbył się piknik zorganizowany przez Oddział Powiatowy ZWiRWP w Zgorzelcu. Rano o godz. 6 do pracy

przystąpiła drużyna kuchenna w składzie: ppor. zs Marek PIEKARSKI, kpt. zs Ryszard POMYKAŁA i szer. Ryszard BUDKIEWICZ, która w kuchni polowej gotowała smaczną grochówkę oraz bigos. Do grochówki jako wkładkę przeznaczono kielbasę śląską. Kuchnię polową udostępniło nam Nadleśnictwo Ruszów, za zgodą Nadleśniczego Janusza KOBIELSKIEGO.



Przygotowaniem kuchni polowej, opału, wody, a także terenu pikniku /stoły, kosze na odpadki, miejsca do siedzenia/ zajęło się Koło M – G ZWiRWP w Węglińcu pod wodzą Prezesa Andrzeja KUSIAKA. O godz. 11.00 pojazd udostępniony nam przez właściciela firmy ASTEL ppor. zs Andrzeja STELEŻUKA, dowiózł członków Związku z terenu Zgorzelca, Bogatyni i Węglińca do miejsca pikniku. W sumie stawilo się na spotkanie 50 osób. W długo wyczekiwanym spotkaniu wzięli też udział zaproszeni goście w osobach: Burmistrzowie M i G w Pieńsku i Węglińcu Jan MAGDA i Mariusz WIECZOREK, Zastępca Wójta Gminy Zgorzelec Marek WOLANIN, Nadleśniczy Nadleśnictwa Ruszów Janusz KOBIELSKI, Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „Nysa” w Zgorzelcu Zbigniew KOZŁOWSKI, Kazimierz JANIK oraz wolontariusz ratownictwa medycznego Waldemar WOŹNIAK, który zajął się zabezpieczeniem medycznym. W spotkaniu brali ponadto przedstawiciele Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policji w Zgorzelcu oraz koledzy Andrzej ANISZKIEWICZ i Stanisław IGLEWSKI z Zrzeszenia Weteranów Działających Poza Granicami Państwa.



Oprawę muzyczną zapewnił członek naszego Związku chor. zs Andrzej BŁACHANIEC, który prezentował zebranych utwory o wydźwięku wojskowym, a wykorzystał do tego własny sprzęt muzyczny. Spotkanie prowadził Prezes Zarządu Powatowego ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI, który przywitał zebranych, a następnie podziękował sponsorom i wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji spotkania.



Poinformował też zebranych, że spotkania jest okazją do wręczenia awansów i odznaczeń. I tak z upoważnienia Dowódcy Dolnośląskiego Okręgu Strzeleckiego gen. zs Krzysztofa MAJERA, ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI **mianował do stopnia podporucznika** st. chor. Władysława SZCZOTKĘ, a st. kpr. Bogdana DARGIEWICZA **do stopnia sierżanta**. Następnie odznaczył **Krzyżem Pamiątkowym „75 rocznica forsowania Nysy Łużyckiej”** mjr Jerzego MĘKWIŃSKIEGO, plut. zs Adama GILARĘ, st. szer. Andrzeja KUSIAKA, sierż. sztab. Tadeusza MICHALUKA, st. szer. Tadeusza SITARZA, st. szer. Jana SITARZA, szer. Ryszarda BUDKIEWICZA i Andrzeja ŚWIDERSKIEGO, a **Pamiątkowym Krzyżem „Orzeł 2 Armii WP”** został odznaczony Waldemar WOŹNIAK. **Pamiątkowym Krzyżem „100 lecia Bitwy Warszawskiej”** zostali odznaczeni: Janusz KOBIELSKI, Zbigniew KOZŁOWSKI, ppor. zs Andrzej STELEŻUK oraz „niebieskie berety” Andrzej ANISZKIEWICZ i Stanisław IGLEWSKI.



Spotkanie pomimo wysokiej temperatury powyżej 30 stopni C, udało się w każdym wymiarze, a co niektórzy uczestnicy zdecydowali się nawet na tańce. Jednakże podstawowym celem imprezy była okazja do koleżeńskich rozmów oraz uzgodnień z przedstawicielami władz terenowych działań związkowych.



23.06 – odbyło się pierwsze posiedzenie władz Oddziału Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód. Dokonano wyboru funkcyjnych: Zarząd – prezes Andrzej MORDEL, wiceprezes Józef SOWA, skarbnik Jerzy MONASTERSKI, sekretarz Miłosz GERLICH, Komisja Rewizyjna – przewodniczący Andrzej NAWROT.



25.06 – w Sali Kolumnowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego zostały wręczone liczne odznaczenia państwowe i resortowe. Wicewojewoda Dolnośląski Jarosław KRESA wyróżnił m.in. naszych sojuszników. **Srebrny Krzyż Zasługi** otrzymał dr Norbert WÓJTOWICZ, a **Braźowy Krzyż Zasługi** hm. Michał KOWALCZYK.



Na uroczystość zakończenia roku szkolnego w Zespole Szkół im. Józefa Warszawicza w Prószkowie został zaproszony płk zs mgr Jerzy KORWIN MAŁACZYŃSKI, prezes Koła Miejskiego ZWiRWP i dowódca Pododdziału Związku Strzeleckiego „Strzelec” ZS w Strzelcach Opolskich.



Uroczystość prowadził nauczyciel kol. ppor. zs mgr Dariusz ROGOWICZ. Spotkanie było okazją do zadeklarowania współpracy klas mundurowych szkoły w nowym roku szkolnym z aktywnym ZWiRWP. Fotorelacja na <https://www.pomologia.pl/zakonczenie-roku-szkolnego-2020-2021/>



26.06 – Prezes Oddziału Powiatowego ZWiRWP w Zgorzelcu ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI będący również Wiceprezesem Zarządu Gminnego OSP w Zgorzelcu na zaproszenie jednostki ratowniczo – gaśniczej w Radomierzycach gm. Zgorzelec, uczestniczył w zebraniu sprawozdawczo – wyborczym tej jednostki. W dyskusji oceniono bardzo wysoko zaangażowanie druhów w działaniach specjalistycznych. Jednostka ta, jako jedyna na terenie gminy Zgorzelec, dodatkowo specjalizuje się w ratownictwie wodno – lodowym.

Kolejne wierszowane przemyślenia kol. Jana ZACHARSKIEGO

Ojcowie

To bezdzielny kawaler, który już za młodu
Pragnął być ojcem naszego narodu,
Historia wobec niego uczyniła gest,
Bo choć nie jest ojcem, jednak ojcem jest.
Nikt nie może sobie pozwolić na to,
Ażeby mówić do niego per tato,
I zbyt poważna bywa jego praca,
Aby tatusiu się do niego zwracać.
Ta forma bywa najbardziej szczęśliwa,
Kiedy się ojca swym ojcem nazywa.
Można uroczystego używając szyku,
Mówić Komendancie albo Naczelniku.
Ojciec karcące wciąż kieruje słowa,
Aby mu się naród zdyscyplinował,
Niesforni zaznają karzącej ręki,
Gdy dostarczają ojcu udręki.

Wobec opornych on obelgi miota,
 Zdradzieckie mordy mówi lub hołota.
 Wie jaka trudna jest jego dziatwa,
 I że nią rządzić to sprawa niełatwa,
 A ojciec narodu to ma na uwadze,
 By kochać swój naród, a najbardziej władzę.
 Honorowy teraz uczynimy szpaler,
 Oto jest kolejny bezdzietny kawaler,
 Bo innego ojca dziś nadeszła pora,
 Ojca Tadeusza, Ojca Dyrektora.
 On katolickiej hołdując doktrynie,
 Wszystko poświęca swojej rodzinie,
 I często mówi ja was urządzę,
 Gdy tylko hojnie dacie mi pieniądze.
 Wam moje dziatki zapewnię zbawienie,
 Bo hojne datki w wysokiej są cenie.
 Ja do zbawienia wam wytyczę trasę,
 Kocham was bardzo, a najbardziej kasę.
 Ja jednak jestem, powiem wam szczerze,
 Raczej biznesmenem, a mniej duszpasterzem.
 Finansowego ja szukam sukcesu,
 Jest ze mnie bowiem człowiek interesu.
 Takich mamy dziś ojców, ale chodzi o to,
 Że przy takich ojcach czuję się sierotą.

28.06 – prezes Zarządu Dolnośląskiego gen. zs Krzysztof MAJER przeprowadził telefoniczną rozmowę z prezesem Zarządu Powiatowego w Złotoryi ppłk zs Michałem SABADACHEM. Uzgodniono, że **wojewódzkie spotkanie z okazji Dnia Weterana odbędzie się 4 września br. w Uniejowicach 4 września o godz. 12.00.**

Na zaproszenie mgr Zofii BARCZYK, Dyktor Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Zgorzelcu Prezes Oddziału Powiatowego ZWiRWP w Zgorzelcu ppłk zs mgr Ryszard LEPAROWSKI wziął udział w spotkaniu na terenie Szpitala. Korzystając z okazji Prezes OP złożył na ręce Pani Dyktor podziękowania za zaangażowanie i determinację służb medycznych oraz ratowników za zwalczanie pandemii. Następnie honorując dokonania odznaczył **Pamiątkowym Krzyżem „100 lecie Bitwy Warszawskiej”** Dyktor Zofię BARCZYK, Zastępcę Dyrektora dr nauk med. Marcina WOLSKIEGO oraz mgr inż. Kazimierza JANIKA.



29.09 – zostaliśmy zaproszeni do hotelu *Europejskiego* we Wrocławiu na obchody Święta Inwalidy Wojennego. Uroczystość prowadził ppłk Jan JEŻ, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Okręgu Związku Inwalidów Wojennych PR.



Wiceprezes Zarządu Głównego, prezes Zarządu Okręgu ZIW RP płk Wojciech OLENDEREK przywitał przybych z całego Województwa Dolnośląskiego przedstawicieli z 11 oddziałów ZIW RP oraz wśród zaproszonych gości m.in. Wicewojewodę Dolnośląskiego Jarosława KRESE, prezes Zarządu Głównego Elżbietę KAZUBSKĄ, zastępcę Dowódcy 3 Brygady Radiotechnicznej płk Marka BRZETICHĘ, byłego Dowódcę Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Janusza ORNATOWSKIEGO. Podkreślił obecność przedstawicieli zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, które reprezentowali: Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – Teresa WŁODAREK, Światowy Związek Żołnierzy AK prof. Stanisław UŁASZEWSKI, Związek Żołnierzy WP – płk Marian DĄBROWSKI, Związek Weteranów i Rezerwistów WP i Związek Strzelecki „Strzelec” RP – gen. zs Krzysztof MAJER, Zrzeszenie Weteranów Działań Poza Granicami Państwa – płk Ryszard WOŹNIAK. Następnie przedstawił obszerny referat obrazujący historię i tradycje 101-letnich działań na rzecz inwalidów wojennych. Pomimo wymiernych sukcesów, niestety w ostatnim okresie notowany jest proces zmniejszania się stanów osobowych oddziałów. Podkreślił, że uroczystość była planowana w ubiegłym roku, a zwłoka wyniknęła ze stanu pandemii.



Przez ten okres nie było też okazji na podziękowanie aktywowi związkowemu i sojusznikom za pracę społeczną na rzecz ZIW RP. Dlatego zebrano się kilkadziesiąt odznaczeń, a wśród odznaczonych **Krzyżem 100-lecia ZIW RP** znaleźli się m.in. ppor. zs prof. Andrzej MAŁKIEWICZ, płk Ryszard WOŹNIAK, ppor. zs Tadeusz GRZELAK i kpr. Marek ZATORSKI.



Po wysłuchaniu pozdrowień i życzeń od zaproszonych gości wysłuchaliśmy pięknego koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu Zespołu „Radość” działającego przy Klubie 4 Regionalnej Bazy Logistycznej. Jak podkreślił kierownik zespołu Stanisław ŚLIWIŃSKI, był to pierwszy występ od ogłoszenia pandemii. Ostatnim etapem uroczystości był posiłek i spotkanie przy kawie lub herbacie i ciastkach. Prezesi Stanisław UŁASZEWSKI i Krzysztof MAJER mieli pierwszą okazję do wymiany doświadczeń w sferze wspólnych działań naszych związków na rzecz popularyzacji historii II wojny światowej.



30.06 – Członkowie naszego Związku występujący w zespole „Grodzianki” uczestniczyli w nagraniu piosenek w *Polskim Radio Wrocław*. Będą walczyć o jak najwyższe miejsce w Liście Przebojów Ludowych.



Czerwcowy numer "Rzeczpospolitej Dolnośląskiej" przyniósł publikację wielu fraszek kol. Jana ZACHARSKIEGO.

RZECZPOSPOLITA
Ilustrowany Miesięcznik Społeczny **Określony**
 Egzemplarz **ROK TRZYNASTY** bezpłatny **Kawalek**
DOLNOŚLĄSKA *Ojczyzny*
 Nr 06(150) CZERWIEC 2021 ISSN 2543-7771



Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że dzięki się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzchłych czasach - 83 lat temu.
Fraszki pisze od 67 lat.

W przerwach wykonywał różne prace i zawody, w tym liczne prace społeczne oraz jedną magisterską na wrocławskiej polonistyce.

Co do zawodów, to zawodził między innymi jako nauczyciel, urzędnik, dziennikarz, instruktor domu kultury.

W życiu nie zasadził drzewa, nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwaterunku.

Fraszki publikował gdzie się dało. A dało się głównie we wrocławskich gazetach codziennych.

Wydal dziewięć tomików fraszek.

Nie wydalał ani jednego kolegi. Prowadził prywatną praktykę leczenia zaburzeń poczucia humoru.

Żyje z emerytury iz przyzwyczajenia.

JAN ZACHARSKI



Podróż na Marsa

Pozwolę sobie sam udzielić głosu,
Chcę mówić o sprawie podboju kosmosu.
To pan Twardowski przypominam sobie,
Kiedyś był pierwszy na Srebrnym Globie.
Podbój kosmosu także zwyciężył,
Kiedy dwóch takich ukradło księżyc.
To do wielkich sukcesów stanowi podniętę,
Ludzie dziś podbijają czerwoną planetę.
By zadowolić swoje władze zwierzchnie,
Łazik penetruje marsjańską powierzchnię.
Drogą fizycznej fachowej obróbki
Marsjańskiego gruntu badane są próbki.
Nad planetą lata też helikopterek,
Który wciąż marsjańską bada atmosferę.
Tutaj będą ludzie, mówiąc bardziej ściśle,
Ich dane osobowe na Marsa się wysłę.
Taka perspektywa jest dziś bardzo blisko,
Tam mojego kolegi będzie też nazwisko.
Dla badaczy kosmosu mam dziś dobrą radę,
Wysłijmy na Marsa krajową obsadę.
Nasi rządzący doczekali chwili,
Gdy na marsjańską podróż sobie zasłużyli.
Na Marsa przede wszystkim wysłany zostanie
Pan Prezes Kaczyński i jego dworzanie.
W mojej świadomości panuje zachęta,
By też wysłać na Marsa pana Prezydenta.
Także Morawiecki wzór prawdopodobności,
Swą podróżą sprawi nam wiele radości.
Do marsjańskiej podróży kolejny nabytek,
To nieoceniona jest marszałek Witek.
W marsjańskiej podróży pokaże nam plecki
Równie nieoceniony marszałek Terlecki.
Na Marsa przesiedlimy z ich zasobnych domów
Plejadę fanatyków oraz oszołomów.
Okazję do podróży stanowi też lista,
Na której będzie każdy fundamentalista.
Ci, którym jest bliska polityczna farsa,
Będą mieć swoje miejsce w podróży na Marsa.

Jan ZACHARSKI 12.06.2021r.

Droga Czytelniczko, Szanowny Czytelniku, macie prawo twierdzić, że tekst pisany analizujecie z - niemalże - każdą pozycją. Brawo! Ja Wam zazdroszczę (Boże, nieczytając też są zazdrośnikami?), że czytając poświęcacie znaczną uwagę w wyportowanej figurze, i wcale nie musi być to figura retoryczna.

Pani magister

Magistrów jak mrówek mamy w naszym kraju,
Tylko jeden jedyny jest w swoim rodzaju,
I choć magistrów mamy dziś tysiące,
Tylko jeden emocje rozbudza gorące.
To Julia Przyłębska zasła tak wysoko,
Bo konia zawsze tuczy pańskie oko.
Ono decyduje o wielkich sukcesach,
Odkryciem towarzyskim jest pana Prezesa,
Ten mariaż okazał się wielkim sukcesem,
Bo oni się dogadują jak Prezes z Prezesem.
Premier, wicepremier, jak również minister
Mówią do niej z szacunkiem per pani magister.
Tylko jedna wątpliwość jest obecnie modna,
Czy jest konstytucja z konstytucją zgodna.
Naszej współczesności to obecne znamię,
Często konstytucja konstytucję lamie.
Podobno są dobrze znane ze złej sławy,
I niekonstytucyjne są różne ustawy,
Systemu prawnego śledząc ewolucję,
Wiem, że pewne ustawy łamią konstytucję,
Ale się też zdarza przeciągnięta struna,
Wtedy konstytucję łamie sam trybunał.
Taką praworządność pani Julia szerzy,
W czym jej towarzyszą sprawni pomagierzy.
Jeszcze inną sprawnością szczyścić się powinna,
Od stanowienia prawa jest zupełnie inna.
Ona z kulinarnej dzisiaj słynie gndki,
Zaprasza Kaczyńskiego na smaczne obiady.
To wybitna prawniczka, ale też kobieta,
To od schabowego magister kotleta.
Trzeba w niej zawsze widzieć tęgą głowę,
Która prawo uprawia i pichci schabowe.
Prezes ją wycalował, była bowiem miła,
Bo mu smaczne posiłki nieraz przyrządziła.
Stanowienia prawa stosując wysiłki,
Dba o konstytucję, serwuje posiłki.
To by było na tyle o wielkich sukcesach
Pani Prezes z nadania drugiego Prezesa.

Jan ZACHARSKI 29.05.2021r.



ŚMIECHU fraszki Jana Zacharskiego WARTĘ



Walka

Czasy dla Prezesów są dziś niespokojne,
Prezes PiS-u i NIK-u toczą bowiem wojnę,
Obu Prezesom ja życzę sukcesów,
Bo i tak wygra jeden z Prezesów.

Nagość

Schylku epidemii blaski,

Już nie będę nosił maski,
By ją zdjąć, nie mam odwagi,
Bo się bez niej czuję nagi.

Poeta

Premier w sposób oczywisty
Ma duszę wielkiego artysty,
Gdy w swych przemowach

mnoży metafory,
Od ich nadmiaru ja czuję się chory.

Zaraza

Choć epidemii trzecia fala
Dzisiaj wyraźnie się oddala,
Niech inna fala się nie ziści,
Głupoty oraz nienawiści.

BRUKSELA

Na wniosek zatroskanych współobywateli
Chcę parę zdań napisać dzisiaj o Brukseli.
Jej pozycji lidera nie grozi utrata,
Ona się uważa dziś za pępek świata.
Temperatura sporów jest bardzo gorąca,
Bo ona w nasze sprawy bez przerwy się wtrąca.
Ona hierarchię celów bez przerwy ustala,
I pragnie z nas uczynić swojego wasala,
W naszej opozycji ma swych zwolenników,
I niepokornych popiera prawników,
Ona do złych opinii prawo sobie rości,
Twierdzi, że nie przestrzegamy dziś praworządności.
W rezultacie Bruksela bez przerwy się stana,
By Warszawę spotkała odpowiednia kara.
To są dla Warszawy nienajlepsze czasy,
Bruksela grozi brakiem dostępu do kasy.
Na brukselskich salonach radzą eurokraci,
Warszawa może swoje korzyści utracić.
Pełnej dominacji jest zamiar odkryty,
Do tego dziś zmierzają brukselskie elity.
Bruksela Warszawę skarże na infamię,
Bo ona unijne prawa nieustannie łamie.
Jest Warszawa z Brukselą na wojennej stopie,
Lecz to ona jest główną stolicą w Europie.
Bruksela to przy niej miścina niewielka,
Można by powiedzieć, po prostu brukselka,
Zaś brukselska elita odpowiada za to,
Że europejska flaga jest zwyczajną szmatą.
Stanowisko lidera wkrótce będzie nasze,
A Bruksela nie będzie nam już dmuchać w kaszę.
Są europejcy w Warszawie liderzy,
A forsą nam się zwyczajnie należy,
I tylko Warszawa dobrze o tym wie,
Co jest dla Polski dobre, a co dla niej złe.
dziś stanęła w obliczu niesławy,
Wara jej od europejskiej stolicy Warszawy.
Niechaj eurokrata w końcu jednak przyzna:
O Polsce decydują **Bóg - Honor - Ojczyzna.**

Jan ZACHARSKI 15.05.2021r.

Na ringu

Dziś w ramach bokserskiego sparingu
Prezes PiS-u i NIK-u stanęli na ringu,
Choć tego nie chcą ich zwolennicy,
Znajdą się na deskach obaj zawodnicy.

Oczytana

Marszałek Witek może chodzić w gło-
ni,
Bo się znajomością wyróżnia historii,
Są obserwatorzy co do tego zgodni,
Już przed wojną czytała o katyńskiej
zbrodni.

Rekord

Marszałek Witek ma zapal szczery,
By ignorować dobre manery,
Ona rekord chamstwa pobić się stara,
To jej się udało w przypadku Bodnara.

Zamęt

Trzeba mówić o zamęcie,
Co trwa w naszym parlamencie,
Kakofonii drżą akordy,
Oszołomy zaś drą mordy.

Jak z Barei

Kiedy się znajdziemy w politycznej matni,
I naszego płaszcza nie znajdziemy w szatni,
To nie odbierze nam wcale nadziei,
Ta sytuacja z filmu Barei.

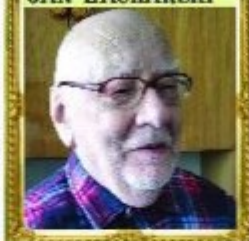
Miś

Władza ci obiecuje mnóstwo rarytasów,
Będziesz miał misia na miarę czasów,
Chlubną rzeczywistość utworzymy dziś,
A patronuje jej filmowy „Miś”.

Cały cham

Buta i głupota jest zwykle tożsama,
Podobno Terlecki to jest kawał chama,
Na jego temat inne zdanie mam,
Marszałek Terlecki to jest cały cham.

JAN ZACHARSKI



Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale.
Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził
Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzchłych czasach - 83 lata temu.
Mistrz Jan, fraszki pisze od 67 lat.

POLSKI ŁAD

Sluchajmy wszyscy pana Prezesa
I pamiętajmy o jego sukcesach,
Bo kto nie zechce polskiego ładu
Temu on powie spieprzaj dziadu.
Prezes stoi na czele narodu,
Więc Alleluja i do przodu.
Nielojalności biją rekordy
Kanalie oraz zdrazieckie mordy,
Dlatego z ojcem Tadeuszem
Trzeba ocalić zagrożone dusze.
Czas zafundować naszej młodzieży
Historię według Wyklętych Żołnierzy.
Prowincja zazna Prezesa troski,
Wjadą pociągi do każdej wioski.
Naród dostąpi wielkich zaszczytów,
Pójdą miliardy na emerytów.
Polskiego ładu sprawi dorobek,
Że dogonimy zachodni zarobek.
Przeszłości znowu odkryjemy blaski,
Odbudujemy także Pałac Saski.
Ochrony zdrowia nadejdzie era,
O wiele zdrowsi będziemy umierać.
Pan Prezes mocną ma tenaz pozycję,
Dlatego zniszczy całą opozycję,
I spełni także swoje marzenia,
Bo wreszcie wsadzi Tuska do więzienia.
Z oszołomami Prezes się bina,
Na Nowogrodzkiej jest pępek świata,
Na Żoliborzu stoją radiowozy,
A niepokornych wsadza się do kozy.
W darze dla własnej rządowej góry
Prezes rozdaje swoim synekury.
Kiedy nastąpi polski ład,
To w zachwyt wpadnie cały świat.
W licznych sukcesów ja wątpię parady,
Polski ład się bowiem okaże nieładem.

Jan ZACHARSKI 05.06.2021r.

Słoń

Terlecki jest znany z politycznej
hecy,
On ma tam wyborców, gdzie się
kończą plecy,
Z chamskich ekscesów jest po-
nadto znany,
Gra rolę słonia w składzie porce-
lany.

Balagan

Kiedy aktualna wreszcie być prze-
stanie
Opinia o wielkim polskim balaga-
ganie,
PiS ma o ładzie pojęcie blade,
Więc to się skończy polskim nie-
ładem.

Jan ZACHARSKI 17.06.2021r.

Jan ZACHARSKI

POEZJA TO RAFINADA

Ojcowie

To bezdzielny kawaler, który już za młodu
Pragnął być ojcem naszego narodu,
Historia wobec niego uczyniła gest,
Bo choć nie jest ojcem, jednak ojcem jest.
Nikt nie może sobie pozwolić na to,
Ażby mówić do niego per tato,
I zbyt poważna bywa jego praca,
Aby tatusiu się do niego zwracać.
Ta forma bywa najbardziej szczęśliwa,
Kiedy się ojca swym ojcem nazywa.
Można uroczystego używając szyku,
Mówić Komendancie albo Naczelniku.
Ojciec karcące wciąż kieruje słowa,
Aby mu się naród zdyscyplinował,
Niesforni zaznają karzącej ręki,
Gdy dostarczają ojcu udręki.
Wobec opornych on obelgi młota,
Zdradzieckie mordy mówi lub hołota.
Wie jaka trudna jest jego dziatwa,
I że nią rządzić to sprawa nielatwa,
A ojciec narodu to ma na uwadze,
By kochać swój naród, a najbardziej władzę.
Honorowy teraz uczynimy szpaler,
Oto jest kolejny bezdzielny kawaler,
Bo innego ojca dziś nadeszła poma,
Ojca Tadeusza, Ojca Dyrektora.
On katolickiej hołduje doktrynie,
Wszystko poświęca swojej rodzinie,
I często mówi ja was urządzię,
Gdy tylko hojnie dacie mi pieniądze.
Wam moje działki zapewnię zbawienie,
Bo hojne datki w wysokiej są cenie.
Ja do zbawienia wam wytyczę trasę,
Kocham was bardzo, a najbardziej kasę.
Ja jednak jestem, powiem wam szczerze,
Raczej biznesmenem, a mniej duszpasterzem.
Finansowego ja szukam sukcesu,
Jest ze mnie bowiem człowiek interesu.
Takich mamy dziś ojców, ale chodzi o to,
Że przy takich ojcach czuję się sierotą.

Jan ZACHARSKI 26.06.2021

FRASZKI TO PRZYJAZNE BROSZKI

NIEMIERZĄCA

Nie wierzy w boga Erosa, więc uznać można,
Że niemierzająca jest i bezbożna,
Więc, by skutecznie się mogła nawrócić,
Naj po naj winna ulec czyjejś klucy.

POCIĄG

Pewien impotent jest przy nadziei,
Że mu pociąg pociowy się nie wykości.

PRZYMIERZE

Idei heretycy i myśli kacerze
Stworzyli własne święte przymierze
I nie przyjmują do wiadomości,



*Fraszka - słowna
igraшка*

*Limeryk - słowny
majstersztyk*

Jan Zacharski
na stronach:
2, 13, 15, 18.



SZKLANE DOMY

Niegdyś w „Przedwiośni” przewidział artysta,
Że jego wizja będzie rzeczywiście,
Szklane domy się jawią w kolorowych snach,
Siedemdziesiąt metrów oraz płaski dach.

czystych i świadomych SŁÓW

że się nie szanga świętości.

SKRUCHA

Nawet mu najszczęsza nie pomoże skrucha,
Gdy nimfomanka spotka eunucha.

MILCZEK

Sejmowy milczek w złym nastroju,
Że się nie dopchał słów wodopoju,
Że za wodolejstwa nie wziął się naukę
I wśród gadulów jest mrukiem.

PRZEKORA

Jako przekorny zawsze mogę
czamemu kotu przebiec drogę
oraz przeznaczyć wieczory i ninki
na wróżby dla jakiejś Cyganki.

URLOP

Urlopowy wyjazd nade sobą cenię
- to zamiejskowe losu znieczulenie.

SERIAL

Życie to, smutny serial, więc z tego względu
ostatni odcinek jest bez happy endu,
dramat egzystencji panuje więc era
z przewidywanym końcem losu bohatera.

PRĄD

Nawet elektryk może zrobić błąd
- iść poprzez życie pod zmienny prąd.

MYŚLI

Własne bogactwo dzisiaj wam przekażę,
swoje złote myśli, których mam w nadmiarze,
swą lekcję wzbogacania oceniam na dwóję,
bowiem innym bogactwem dziś nie dysponuję.

Jan ZACHARSKI

12

Jan Zacharski - poeta, aforysta, fraszkopisarz



Mimo znacznego
wieku, to świetny -
wręcz wyjątkowy -
partner do współ-
pracy na niwie kul-
tury.

Poeta Jan jest czło-
wiekiem wielkiego
honoru, - co równie
ważne - wyjątkowo
usłużny i słowny.

Nam, społeczeń-
stwu, życzą zastę-
pów ludzi tej klasy
oraz honoru, jaki po-
siada **WIELKI**
Jan ZACHARSKI.

/NP/



JAN ZACHARSKI

W tym n-rze Rzeczpospolitej Dolnośląskiej, poezja i opis rzeczywistości w systemie rymowanym, wychodzące spod pióra radosnego poety, dziennikarza, znajdują się również na stronach: 2, 13, 18.

Warto zagłębić się w Jego mądrych tekstach.

SŁOWNE - WESOŁE GRASZKI

Pewna ekspedientka z Kutna
dla klientki jest okrutna,
znając głośne przedstawienie,
rzekła: reszta jest milczeniem,
klientka odeszła smutna.

Zły komandos z Nawarony
stałe chodził nawalony,
do okazji stałe wzdycha
by strzelić sobie kielicha,
to jest strzał nie do obrony.

Raz myśliwy w Kampinosie
zapolować chciał na łosie,
jeden z nich dla innych wzór,
myśliwemu rzekł Darz Bór,
miło im rozmawiało się.

Proporcje

Rządząca władza proporcje ustala
Funduszy drugiego Planu Marshalla,
Niewiele będzie na samorządy,
Bo mają one wrogie poglądy,
Bajońskie sumy PiS pewnie podzieli
Na wyborcze łapówki dla obywateli.

Ochrona

Co do Prezesa, postanowiono,
Że pod kosztowną będzie ochroną,
Zanim stosowne rozpoczęto prace,
Nikt mnie nie spytał, czy za to zapłacę.

Powódce

Naród tylko po wódce
Wielbi swego przywódcę,
Bo w tym jest cała bieda,
Że na trzeźwo się nie da.

Nieład

Informacja poszła w świat,
Będzie oto Polski Ład,
Władza o ładzie ma pojęcie blade,
Więc to się skończy polskim nieładem.

Koncert życzeń

Wedle moich pobieżnych obliczeń,
Polski Ład to tylko koncert życzeń,
Władza narodowi nie uczyni zadość,
Obiecanki cacanki a głupiemu radość.

Jan ZACHARSKI 22.05.2021 r.

Sylwetkę kombatancki mjr zs Moniki STRĄCZEK zd. ŚLADEWSKA na łamach miesięcznika „Polska Zbrojna” przedstawił kol. Krzysztof MAJER.



KOMBATANTKA I KRESOWIANKA

micznych, była pracownikiem zaangażowanym i sumiennym – przez 35 lat związana z jednym pracodawcą (do 1997 r.), szkoliła zastępy nowych pracowników. Pracę zawodową łączyła z aktywnością społeczną w ZBoWiD, a następnie

W 1990 r. aktywnie włączyła się w nurt pracy organizacji kresowych i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Współorganizowała wiele przedsięwzięć przypominających tragiczne wydarzenia w czasie wojny na Kresach Południowo-Wschodnich, m.in. wycieczki kombatanatów szlakiem walk 27. Wołyńskiej Dywizji AK oraz sesje popularno-naukowe. Współpracowała z redakcją biuletynu „Na Rubieży” Stowarzyszenia Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów. Walczyła piórem o prawdziwy obraz tragedii Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich II RP.

Zaangażowana była również w działalność programowo-organizacyjną Oddziału Miejskiego Związku Weteranów i Rezerwistów WP im. 10. Sudeckiej Dywizji Piechoty we Wrocławiu, uczestniczyła w uroczystych obchodach rocznic i świąt wojskowych w miejscach pamięci narodowej. W 2003 r. zajęła II miejsce w konkursie na wspomnienia, organizowanym przez redakcję dwumiesięcznika „Wojsko Ludowe”. W 2004 r. została społecznym członkiem wrocławskiego oddziału Instytutu Badań Naukowych im. gen. Edwina Rozłubirskiego.

Jest autorką kilkudziesięciu artykułów o problematyce kresowej, a zwłaszcza o zbrodniach ukraińskich nacjonalistów UON-UPA, które zostały zebrane w broszurze z okazji 96. rocznicy urodzin Jubilatki.

Cieszy się nadal ogromnym szacunkiem i autorytetem. W 2018 r. została matką chrzestną sztandaru związkowego. W działaniach edytorskich jest wspierana przez córkę Danutę Wojciechowską i wnuczkę Agnieszkę. Jej drogę żołnierską i społeczną pięknie opisał dr Tadeusz Samborski, prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Krajobrazy”, w „Myśli Polskiej” (nr 17-18 z kwietnia 2021 r.).

Odnaczona m.in. srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju. Na wniosek Stowarzyszenia UOZUN Złotą Odznaką Honorową Zasłużony dla Dolnego Śląska, a na wniosek Zarządu Dolnośląskiego ZWiRWP awansowana do stopnia kapitana.

Z okazji 96. urodzin życzymy Jubilatce przysłówiowych 100 lat plus VAT.

Krzysztof Majer

Kpt. mgr **MONIKA STRĄCZEK** z domu Śladowska urodziła się 1 maja 1925 r. w Laskowiźnie. Ma za sobą wspaniałą kartę żołnierską. Gdy w 1943 r. rozpoczęła się eksterminacja Polaków na tych ziemiach, rodzina została zmuszona do opuszczenia gospodarstwa. Gehennę Polaków przeżyła w dużej bazie samoobrony Zasmęki-Kupiczów. W 1943 r. została sanitariuszką w 27. Wołyńskiej Dywizji AK. W czerwcu 1944 r. została wcielona do 10. Dywizji Piechoty i brała udział w frontowej operacji berlińskiej i prakskiej. Po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Intendentury na Majdanku służyła w Wojskowym Instytucie Geograficznym w Warszawie. Po demobilizacji w 1948 r. pozostała w instytucie jako pracownik cywilny i uzupełniała wykształcenie. Po ukończeniu SGPiS w 1953 r. otrzymała nakaz pracy do Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni we Wrocławiu. Pracowała na stanowisku st. specjalisty do spraw ekono-

micznych, była pracownikiem zaangażowanym i sumiennym – przez 35 lat związana z jednym pracodawcą (do 1997 r.), szkoliła zastępy nowych pracowników. Pracę zawodową łączyła z aktywnością społeczną w ZBoWiD, a następnie

Po przejściu na emeryturę postanowiła popularyzować wiedzę historyczną wśród młodego pokolenia. W 1988 r. uporządkowała wspomnienia i zajęła I miejsce w ogólnopolskim konkursie na wspomnienia kobiet-żołnierzy LWP. Zachęcona sukcesem w latach 1988-90 napisała książkę „Z Kresów Wschodnich na Zachód”, którą wydała własnym sumptem w 2003 r. Promując książkę trafiała do różnych środowisk kombatanckich i młodzieżowych na terenie kraju, przybliżając trudną historię polskich ziem wschodnich i swoje przeżycia wojenne.



Za służbę wojskową, pracę dla kraju i działalność kombatancką był wielokrotnie wyróżniany, m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi; Medalem „Za Zasługi dla ZKR i BWP”; Srebrnym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej; Odznaką Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Oj-

czyzny; Złotym Krzyżem za Zasługi dla Związku Inwalidów Wojennych.

Mszę św. w kościele garnizonowym pw. św. Michała Archaniola odprawili proboszcz parafii ks. płk Adam Prus.

W ceremonii pogrzebowej, obok rodziny, udział wzięli współtowarzysze związkowi, przyjaciele, przedstawiciele władz samorządowych, przewo-

dniczący Powiatowej Rady ds. Kombatanatów płk Tomasz Górny, delegacja Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej.

Mowy pożegnalne wygłosili: w kościele – prezes Oddziału ZIW RP w Mińsku Maz. Józef Jedynak, na cmentarzu – poseł na Sejm RP Czesław Mroczek.

Niech ojczyzna ziemia lekką Mu będzie!

F. Zwierzyński